

politykę wewnętrzną Stalina, powinny doczekać się równie elegancko wydane-  
go, a co za tym idzie budzącego szerokie zainteresowanie anglojęzycznego opra-  
cowania.

Alexander Gogun

Artykuł został napisany przy wsparciu finansowym Kanadyjskiego Instytutu  
Studiów Ukraińskich (CIUS).

**Alexander Gogun** (ur. 1980) – doktor historii, docent uniwersytetu w Pocz-  
damie, stypendysta Wolnego Uniwersytetu w Berlinie. Zainteresowania ba-  
dawcze: ZSRS podczas II wojny światowej. Opublikował m.in.: *Mieжду Гитле-  
ром и Сталиным. Украинские повстанцы* (wyd. 2, 2012); *Чорный PR Адоль-  
фа Гитлера. СССР в зеркале нацистской пропаганды. Документы и материа-  
лы* (2004); *Сталинские Коммандос. Украинские партизанские формирования. Ма-  
лоізученные страницы истории 1941–1944* (wyd. 2, 2012), wydana również  
w języku polskim *Partyzanci Stalina na Ukrainie. Nieznane działania 1941–  
–1944* (2010).



**Janusz Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Pol-  
skiego 1943–1990*, t. 1–4, Wydawnictwo Adam Marszałek,  
Toruń 2010**

Od wielu lat daje się odczuć brak słownika biograficznego generalicji i admi-  
ralicji służącej w Ludowym Wojsku Polskim. Ukazało się kilka cennych prac częst-  
kowych<sup>1</sup>, ale badacze dziejów Wojska Polskiego w latach 1943–1989 i wszyscy  
zainteresowani elitami władzy PRL wciąż czekali na kompleksowe opracowanie.  
Zwykle tego rodzaju projekty prowadzone są przez większe zespoły badawcze,  
jednak tym razem tego niezwykle ambitnego przedsięwzięcia podjął się samotnie  
historyk hobbysta kmdr ppor. Janusz Królikowski.

Autor skatalogował i opisał 602 osoby posiadające stopnie generałów i admi-  
rałów WP w kraju lub awansowane na stopnie generalskie w latach 1943–1990.  
Pomimo że PRL formalnie przestał istnieć 29 grudnia 1989 r., Janusz Królikowski  
uwzględnił także rok 1990, biorąc pod uwagę nominacje generalskie wręczone  
przez Wojciecha Jaruzelskiego jako urzędującego prezydenta RP. Pominął nato-  
miast generałów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz osoby mianowane na  
stopnie generalskie przez polskie władze emigracyjne w Londynie w okresie po-  
wojennym. Ze względu na wysoką liczebność, a także odmienną genezę korpusu  
generalskiego na emigracji, takie ograniczenie zakresu rzeczowego książki było jak  
najbardziej uzasadnione. Należałoby to jednak zaznaczyć w tytule publikacji.

<sup>1</sup> M. Szczurowski, *Dowódcy Wojska Polskiego na froncie wschodnim 1943–1945. Słownik biogra-  
ficzny*, Pruszków 1996; S. Czumr, W. Wójcik, *Generałowie w stalowych mundurach*, Poznań–War-  
szawa 2003; J. Królikowski, *Admirałowie Polskiej Marynarki Wojennej 1945–2004*, Toruń 2004.

Kwalifikując poszczególne osoby do grona generałów WP, autor przyjął kryteria skrajnie formalistyczne. Uwzględnił ludzi, którzy nie pełnili żadnych funkcji, ale występowali w ewidencji korpusu oficerskiego lub otrzymali stopień generalski w stanie spoczynku. W ten sposób w omawianej publikacji znaleźli się funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, np. Mieczysław Moczar i Franciszek Jóźwiak, oraz działacze, którzy chociaż nie służyli w wojsku po 1943 r., otrzymali nominacje z tytułu zasług politycznych dla władz PRL, jak przewodniczący Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego Jan Dobraczyński i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Poważne wątpliwości budzi również zamieszczenie biogramów generałów WP z okresu II Rzeczypospolitej, którzy w 1946 r. wrócili do kraju i zostali przyjęci formalnie do służby czynnej, lecz w praktyce nie otrzymali żadnego przydziału i po krótkim czasie przeniesiono ich w stan spoczynku<sup>2</sup>. Ponadto do opisywanej grupy wyraźnie nie pasuje Jan Wojciech Kiwerski – legendarny dowódca 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, który 18 kwietnia 1944 r. zginął pod Kowlem. Na stopień generała brygady został nominowany pośmiertnie 20 kwietnia 1990 r. Nie miał więc absolutnie nic wspólnego z LWP.

Przy opracowywaniu biogramów autor opierał się przede wszystkim na teczkach akt personalnych z Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie (przejrzał ok. 390 teczek) oraz na informacjach i materiałach uzyskanych od żyjących generałów i admirałów. Jako były oficer zawodowy miał znacznie większe możliwości dotarcia do tych osób niż historycy cywilni, co wpłynęło zarówno pozytywnie, jak i negatywnie na jego pracę. Uzupełnieniem tych źródeł były opracowania naukowe, słowniki biograficzne i publikacje prasowe (artykuły, nekrologi, wspomnienia pośmiertne), a przy ustalaniu dat zgonu i miejsc pochówku także informacje z ksiąg cmentarnych i urzędów stanu cywilnego.

Niestety, kmdr ppor. Królikowski nie skorzystał z akt personalnych przechowywanych w archiwach niewojskowych. Nie sięgnął do kilkudziesięciu teczek przekazanych w ostatnich latach przez CAW do Instytutu Pamięi Narodowej, w którego archiwum znajdują się akta generałów służących na pewnym etapie swojej kariery w resorcie bezpieczeństwa publicznego i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a także osób rozpracowywanych przez aparat bezpieczeństwa. Niewytłumaczalne jest również pominięcie teczek personalnych z Centralnej Kartoteki i Biura Spraw Kadrowych KC PZPR, należących do zasobu Archiwum Akt Nowych. Dotyczą one większości osób pełniących stanowiska podlegające nomenklaturze kadr zatwierdzanej przez Biuro Polityczne KC PZPR: ministrów i wiceministrów obrony narodowej, szefów Sztabu Generalnego, dowództwa Głównego Zarządu Politycznego WP, wojsk wewnętrznych, okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych. Ciekawe informacje o charakterze uzupełniającym można było poza tym zaczerpnąć z materiałów znajdujących się w Kolekcji Jerzego Poksińskiego w Ośrodku „Karta” w Warszawie.

Brak powyższych źródeł mocno daje się odczuć przy lekturze niektórych biogramów, a zwłaszcza fragmentów zawierających wątpliwości autora, które dotyczą pochodzenia etnicznego i właściwego brzmienia nazwisk generałów

<sup>2</sup> Byli to: Leon Berbecki, Władysław Bończa-Uzdowski, Stanisław Szeptycki, Aleksander Szychowski.

wywodzących się z grona przedwojennych działaczy komunistycznych. Teczki personalne z CAW bywają pod tym względem zawodne. Część biogramów została oparta tylko i wyłącznie na relacjach oraz oficjalnych publikacjach. W tych okolicznościach istotny wpływ na ostateczny kształt wydawnictwa wywarli jej bohaterowie. Autor sam przyznał, że „treść i objętość biogramów zależała od samych zainteresowanych (żyjących generałów i admirałów), którzy udzielając informacji i przysyłając materiały, w sposób zróżnicowany podchodzili do przygotowywanej treści”<sup>3</sup>.

W biogramach widoczny jest pewien kult szczegółów, wyrażający się w opisie przebiegu służby wojskowej, posiadanych orderów i odznaczeń itp. Autor zamieścił też interesujące informacje na temat żon i dzieci generałów. Jednakże tylko w niektórych życiorysach znajdujemy dłuższe wzmianki dotyczące opinii służbowych oraz przyczyn awansu i ewentualnej degradacji z zajmowanych stanowisk. Zacytowanie fragmentów charakterystyk i opinii niewątpliwie pozwoliłoby na ukazanie „ludzkiej twarzy” generałów.

Wspomniane już braki źródłowe i zawierzenie informacjom pochodzącym od samych zainteresowanych spowodowały, że w wielu biogramach można dostrzec różne niedociągnięcia i luki faktograficzne, czasami sprawiające wręcz wrażenie świadomych przemilczeń. Autor często na przykład wspomina o udziale danego oficera w likwidacji oddziałów Ukraińskiej Powstańczej Armii, ale pomija fakt jego uczestnictwa w zwalczaniu polskiego podziemia niepodległościowego<sup>4</sup>. Ponadto niektóre sformułowania brzmią jak partyjna nowomowa, np. „zasłużony dla obronności kraju”, „prowadził działalność rewolucyjną”. Najwidoczniej zwroty te zostały wprost zaczerpnięte z oficjalnych życiorysów. Jako przykład może tutaj posłużyć biogram gen. bryg. Mariana Naszkowskiego. Czytamy w nim, że Naszkowski w latach trzydziestych tworzył „postępowe koła studenckie” i był „aktywnym lewicowym działaczem antyfaszystowskim”. Pod tymi słowami kryje się po prostu przynależność do nielegalnego i antypaństwowego Komunistycznego Związku Młodzieży Polski. W biogramie Naszkowskiego pominięto fakt ukończenia przez niego w 1942 r. specjalnego kursu NKWD, po którym miał być przerzucony na tyły wroga dla działań dywersyjno-wywiadowczych. Ostatecznie zrezygnowano z tego pomysłu, ponieważ Naszkowski był „zbyt znany w terenie i podobny do Żyda”<sup>5</sup>.

Wybielanie życiorysów jest najbardziej widoczne w biogramach członków kierownictwa PZPR z lat osiemdziesiątych i szefów Wojskowej Służby Wewnętrznej. W biogramie Wojciecha Jaruzelskiego autor stwierdził m.in.: „Po zakończeniu wojny, w latach 1945–1946, brał udział w walkach ze zbrojnym ukraińskim podziemiem oraz niemieckimi niedobitkami oddziałów SS, m.in. pod Hrubieszowem”. Skąd się wzięły „niedobitki SS” pod Hrubieszowem, nie wiadomo. Ani słowem nie wspomniano o walce z polskim podziemiem niepodległościowym, chociaż

<sup>3</sup> *Od Autora* [w:] J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 1, Toruń 2010, s. 11.

<sup>4</sup> Pisząc o udziale poszczególnych oficerów w akcji „Wisła”, autor powinien także wspomnieć, że polegała ona nie tylko na likwidacji oddziałów UPA, ale również na brutalnym wysiedlaniu ludności ukraińskiej i lemkowski.

<sup>5</sup> AAN, Centralna Kartoteka KC PZPR, CK 8060, Akta Mariana Naszkowskiego.

sprawa jest dobrze udokumentowana. Meldunki por. Jaruzelskiego z tych działań obszernie cytuje w swojej książce Lech Kowalski<sup>6</sup>. Autor nawet nie napomknął o udziale Jaruzelskiego w czystkach antysemitycznych w WP w latach 1967–1968<sup>7</sup>, jak również o jego domniemanej współpracy z Informacją Wojskową. Podsumowanie całej działalności gen. Floriana Siwickiego brzmi natomiast następująco: „Aktywnie uczestniczył w życiu politycznym przełomu lat 80/90 na rzecz porozumienia narodowego, idei okrągłego stołu i transformacji systemu ustrojowego. W ciągu 48-letniej służby wojskowej wniósł doniosły wkład w umacnianie obronności i bezpieczeństwa kraju”. Z biogramu nie dowiemy się, że działał on na rzecz przede wszystkim umacniania totalitarnego reżimu komunistycznego.

W biogramie Czesława Kiszczaka, obok suchych informacji na temat prowadzonych przeciwko niemu postępowań sądowych i wysuniętych w związku z tym zarzutów, czytamy również, że był współtwórcą idei okrągłego stołu i programu demokratyzacji kraju. Co do okrągłego stołu można się zgodzić, ale dążenie do demokracji budzi poważne wątpliwości. Nie wiadomo, na jakiej podstawie autor stwierdził, że w latach siedemdziesiątych Kiszczak był „twórcą największych sukcesów wywiadu wojskowego”, a w 1986 r. przeforsował decyzję o uwolnieniu wszystkich więźniów politycznych. Dostępne nam źródła tego faktu nie potwierdzają. W biogramie gen. Teodora Kufla nie ma natomiast żadnej informacji o jego zakulisowych działaniach prowadzonych w latach sześćdziesiątych na stanowisku zastępcy szefa, a następnie szefa WSW. Kufel zbierał wówczas kompromitujące materiały, m.in. na ministra Mariana Spychalskiego oraz generałów Jerzego Fonkowicza i Zygmunta Duszyńskiego. W wypadku tego ostatniego posłużył się prowokacją<sup>8</sup>. Podobnie prezentują się biogramy innych szefów WSW.

We wstępie do omawianej pracy autor nakreślił bardzo ogólny portret zbiorowy generałów i admirałów WP. Przeanalizował ich pochodzenie narodowościowe i terytorialne, wykształcenie, przebieg służby wojskowej, późniejsze losy i okoliczności śmierci. Nie poddał jednak statystycznej analizie pochodzenia społecznego grona generalskiego, stwierdzając tylko, że „nie odbiegało schematem od przeciętnego przekroju społeczeństwa polskiego”. Na końcu ostatniego, czwartego tomu, zamieścił liczące ponad 70 stron załączniki. Oprócz oficjalnych fotografii znalazły się tam reprodukcje różnego rodzaju dyplomów, odpisy przebiegu służby wojskowej i kilka „opinii specjalnych żołnierza zawodowego”. W sumie materiały te nie mają jakiegóż większej wartości poznawczej.

Reasumując, recenzowana publikacja, pomimo licznych braków źródłowych i różnego rodzaju niedociągnięć, z pewnością jest ważnym krokiem naprzód w kierunku pełnego opracowania poszczególnych biografii oraz portretu zbiorowego generalicji i admiralicji polskiej lat 1943–1989. Pozwala przede wszystkim na usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy na ten temat.

Na podkreślenie zasługuje ogrom pracy, jaką włożył autor w zebranie i opracowanie danych faktograficznych. Jego dzieło może pełnić funkcję makiety

<sup>6</sup> L. Kowalski, *General ze skazą. Biografia wojskowa gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Warszawa 2001, s. 133–146.

<sup>7</sup> Na ten temat zob. J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 462–515.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 465–466.

wielkiego słownika biograficznego. Przygotowanie takiego wydawnictwa wymaga jednak dalszych pogłębionych badań i weryfikacji posiadanych informacji.

Miroslaw Szumilo

**Miroslaw Szumilo** (ur. 1975) – historyk, doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Historii Społecznej XX w. Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zajmował się historią stosunków polsko-ukraińskich. Obecnie prowadzi badania nad elitą władzy w PRL. Autor publikacji *Antoni Wasyńczuk 1885–1935. Ukraiński działacz narodowy i polityk* (2006) i *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, (Warszawa 2007) oraz współautor pracy *NSZZ Solidarność Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981* (2011).



**Slobodan Selinić, Jugoslovensko-Čehoslovački odnosi 1945–1955**, Institut za Noviju Istoriju Srbije, Beograd 2010 (Biblioteka „Studije i Monografije”, t. 59), ss. 715

Jak wiadomo, po II wojnie światowej Czechosłowacja i Jugosławia dzieliły los całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej – znalazły się w orbicie wpływów radzieckich. Jednocześnie oba państwa w latach 1945–1948 ściśle ze sobą współpracowały, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki. Czechosłowacja była krajem, któremu obok ZSRR i Polski poświęcano w Belgradzie największą uwagę. Jugosłowiańscy dygnitarze patrzyli z zazdrością na wysoki poziom rozwoju przemysłu czechosłowackiego. Z podziwem odnoszono się także do osiągnięć kulturalnych tego państwa. Przy wszystkich różnicach w stosunku do sytuacji na Bałkanach już w okresie międzywojennym śledzono z uwagą rozwój wewnętrzny Czechosłowacji. Dlatego z uwagą należy przyjąć obszerną dysertację Slobodana Selinicia, pracownika Instytutu Najnowszej Historii Serbii, będącą kontynuacją jego dotychczasowych prac badawczych<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Książka Slobodana Selinicia jest dysertacją doktorską obronioną w 2009 r. na uniwersytecie w Belgradzie, jej promotorem był prof. dr hab. Ljubodrag Dimić. Została przygotowana w ramach dwóch projektów badawczych: „Srbii i Jugosławia, держава, društvo, politika” („Serbowie i Jugosławia – państwo, społeczeństwo, polityka”) w Instytucie Najnowszej Historii Serbii w Belgradzie oraz „České země uprostřed Evropy v minulosti a dnes” („Ziemie czeskie na obszarze Europy w przeszłości i dziś”) na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Najważniejsze publikacje Selinicia to: *Jugoslávská kultura v Československu 1945–1950*, „Slovanský přehled” 2006, t. 42; *Restitucija jugoslovenske vojne imovine iz Čehoslovačke posle drugog svetskog rata-imovina V TZ Kragujevac, Bogošća, Barič i Obilićevo*, „Vojno-istorijski glasnik” 2006, nr 1/2; *Školovanje Čeha i Slovaka u Srbiji 1945–1958* [w:] *Srbii i Jugoslavija, država, društvo, politika*, zbornik radova, Beograd 2007; *Imovina Čehoslovačke u Beogradu posle Drugog svetskog rata*, „Godišnjak grada Beograda” 2007, t. 54; *Jugoslovensko-sovjetski pregovori, decembar 1947 – februar 1948. Prilog proučavanju jugoslovensko-sovjetskog sukoba 1948. godine* [w:] *Braničevo u istoriji Srbije*, Požarevac – Beograd 2008; *Stručnjaci iz Čehoslovačke u Jugoslaviji 1945–48*, „Istorija 20. veka” 2009, nr 2; *Život diplomata u neprijateljskoj državi – jugoslovenske diplomate*